

DOKŁADNIE 65 LAT TEMU - 24 LISTOPADA 1951 ROKU - MIAŁA MIEJSCE OFICJALNA PREMIERA „ZEMSTY” W LUBUSKIM TEATRZE

Wtedy była „Zemsta”, teraz jest „Piaf”

● Polska historia zielonogórskiej sceny rozpoczęła się w 1951 r. Premierą „Zemsty” Aleksandra hrabiego Fredry. Pierwszy zespół aktorski tworzyli wtedy amatorzy: kolejarze, pracownicy Polskiej Wełny...

65. lat Lubuskiego Teatru

Zdzisław Haczek

68 324 88 05

zhaczek@gazetalubuska.pl

Co się zachowało sprzed 65 lat? Jan Fręś z Działu Artystycznego Lubuskiego Teatru mówi, że z pierwszych trzech sezonów, niestety, niewiele, ale... Wiadomo, że trzon pierwszego zespołu aktorskiego stanowili mieszkańcy miasta. Wcześniej pierwsze kroki na scenie Teatru Miejskiego stawiali jako uczestnicy amatorskich zespołów teatralnych, działających w środowisku kolejarzy i pracowników Polskiej Wełny (Teatr Nowa Redita).

Wiemy, że „Zemstę” reżyserowała Róża Gella-Czerska (pierwszy kierownik artystyczny), za scenografię odpowiadał Antoni Marr, a w obsadzie znaleźli się: Stanisław Cynarski, Karol Hruby, Halina Jarosz, Ada Kiss, Stanisław Martin, Józef Żmuda, Zofia Friedrich, Eugeniusz Szatkowski, Józef Michalciewicz, Wacław Ożmiński.

Brawa 25 razy

Ten pierwszy spektakl w historii Lubuskiego Teatru wystawiono w sezonie 25 razy. Obejrzało go 9,5 tys. widzów. Niektórym z występujących amatorów pomógł zdobyć papiery zawodowego aktora. Wtedy rozbłysła choćby gwiazda Stanisława Cynarskiego, który już od lat patronuje Dużej Scenie LT.

Szczęście do ambitnych twórców

Aż 220 nazwisk znajdziemy na liście reżyserów, którzy w ciągu tych 65 lat przygotowywali spektakle w Lubuskim Teatrze (z wyłączeniem Sceny Lalkowej). A miała zielonogórska scena szczęście do ambitnych twórców, którzy podnosili poziom artystyczny repertuaru. Zbigniew Koczanowicz przygotował 15 premier, Maria Straszewska - 26, Marek



► W „Zemście” wystąpili m.in.: Stanisław Cynarski, Karol Hruby, Halina Jarosz, Ada Kiss, Stanisław Martin, Józef Żmuda, Zofia Friedrich

Okopiński - 13, Krystyna Meissner (laureatka Paszportu „Polityki” w 1994 r.) i Jerzy Zegalski - 12.

W ostatnich latach na scenie LT mocny ślad odcisnęli Jan Szurmiej, Paweł Kamza, Marcin Liber, Wojtek Klemm, Łukasz Chotkowski, Piotr Ratajczak czy duet PiK Paweł Wolak i Katarzyna Dworak. To zielonogórski spektakl tych ostatnich twórców - „Gdy przyjdzie sen - tragedia miłosna” miesiąc temu na 16. Festiwalu Dramaturgii Współczesnej „Rzeczywistość przedstawiona” w Zabrzu zdobył Drugą Nagrodę za scenariusz i reżyserię, laury dla autora muzyki (Jacek Hałas) i aktorów (Alicja Stasiewicz za rolę Basi, Tatiana Kołodziejska za rolę Matki, Ernest Nita za rolę Jaśka). Do tego Nagrodę Publiczności i Nagrodę Jury Młodzieżowego.

Przypadek reżysera „Potopu” i „Ciacha”

Jerzy Hoffman przyjechał do Zielonej Góry w 1967 r. i został pięć lat. W tym czasie wyreżyserował 23 spektakle, ale też kinową wersję „Pana Wołodyjowskiego”. A potem porwał go „Potop”. Nominowany do Oscara...



► Tomasz Ciachorowski wystąpił w LT w dwóch sztukach

Z Lubuskim Teatrem związani byli tak znani aktorzy jak Halina Winiarska, Józef Fryźlewicz, Zdzisław Wardejn, Henryk Machalica, Zygmunt Malanowicz (wtedy znany z „Noża w wodzie” Romana Polańskiego). A Tomasz Ciachorowski, okrzyknięty (pewnie nie bez przyczyny) przez fanki „Ciachem”? Pewnie, że znany jest z seriali „Majka”, „M jak miłość”, „Złotopolscy” czy „Misja Afganistan”. Ale pamiętajmy, że w Zielonej Górze grał Proboszcza w sztuce „Kaspar Hauser” w re-



► Zdzisław Wardejn też związany był z Zieloną Górą

żyserii Roberta Czechowskiego, obecnego dyrektora LT czy Małego Franciszka w „Teraz na zawrzesz” Grupy Skurt.

Z choreografów wymienimy Henryka Konwińskiego, Conrada Drzewieckiego czy obecnie Pawła Matyasika. Na liście zasłużonych dla zielonogórskiej sceny kierowników literackich są poeci, pisarze, znawcy teatru: Stanisław Hebanowski, Stanisław Grochowiak, Ewa Moroń, Jerzy Ziomek, Marta Fik, Andrzej Buck czy Wojciech Śmigiełski.



► Jerzy Hoffman wyreżyserował w Zielonej Górze 23 sztuki

Reżyser na progu Marcepana

Jeśli we wtorek, 22 listopada br., około 21.30 na progu przyteatralnej Cafe Marcepan, pali papierosa Jan Szurmiej - to znak: „Piaf” - jeden z zielonogórskich przebojów tego reżysera - wraca na scenę. I już od czwartku Anna Haba w roli tytułowej znów będzie zachwycać i wzruszać... ● © ©

„Gazeta Lubuska” objęła patronatem jubileuszowy 65. sezon artystyczny Lubuskiego Teatru

Z historii teatru...

● Przed wojną... Stały, profesjonalny zespół artystyczny powstał dopiero po 20 latach od oddania do użytku budynku teatru. Nowoczesny na owe czasy obiekt Teatru Miejskiego otwarto uroczystie w 1931 r., czyli 85 lat temu. Projekt znane go architekta Oskara Kaufmana (1873 - 1956) przewidywał nie tylko sporą, jak na wielkość ówczesnej populacji miasta, widownię (aż 725 miejsc!), ale i scenę przystosowaną do prezentacji spektakli zarówno dramatycznych, jak i muzycznych. Warto dodać, że nie istniało jeszcze wtedy w obecnym kształcie „techniczne” skrzydło teatru (garderoby, magazyny), a rozbudowana w kierunku wschodnim część fasady obiektu prowadziła do siedziby miejskiej kasy oszczędnościowej. W nowo otwartym budynku Opera Wrocławska wystawiła operę Pucciniego „Madame Butterfly” z tytułową partią Lydii Pfieffer-Clomb. Przez 14 sezonów Teatr Miejski był obiektem impresaryjnym, wynajmowanym na zebrania, projekcje filmowe, koncerty i gościnne występy teatrów z Wrocławia, Drezna, Lipska czy Berlina, a obsługę techniczną przedstawień zapewniali „wypożyczalni” pracownicy działającego od 1799 r. Teatru Dramatycznego im. Andrzeja Gryphiusa z Głogowa.

● W ciągu minionych 65 sezonów, pod kierownictwem 25 dyrektorów naczelnych i artystycznych lubuska scena (pod kilka razy zmienianą nazwą) dała ogółem 558 premier oraz 91 premier stworzonej przez Halinę Lubicz Sceny Lalkowej, która działała równolegle w siedzibie teatru, ale też w budynku przy ul. Wyspiańskiego, w latach 1962 - 1991.

● Od pierwszej premiery Lubuski Teatr zaprezentował na swoich scenach (z wyłączeniem Sceny Lalkowej) przedstawienia aż 339 autorów: dramaturgów i twórców scenariuszy. Jak przystało na jedyną taką placówkę w regionie - niemal połowa prezentacji dramatycznych wyszła spod pióra polskich pisarzy (165), ale grano także wielu autorów anglojęzycznych (43), rosyjskich (37), francuskich (27) czy niemieckich (26). Źródło: Dział Artystyczny LT

558

PREMIER WYSTAWIONO w Lubuskim Teatrze w ciągu 65 lat. Do tego dochodzi 91 premier na Scenie Lalkowej